

Sygn. akt I ACa 660/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko B. R. (1)

o rozwód

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 2 marca 2017 r. sygn. akt I C 828/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że oddala w całości roszczenie pozwanej o dostarczanie przez powoda środków utrzymania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata M. C. kwotę 664,20 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery złote 20/100), w tym 124,20 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 660/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017r, Sąd Okręgowy w Kielcach w częściowym uwzględnieniu żądań obu stron ; małżonków A. R. (1) i B. R. (1) :

- rozwiązał przez rozwód ich małżeństwo , zawarte w dniu 31 sierpnia 1985 roku w Ł. z winy obydwójga [pkt I] ,
- powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron Ł. R., urodzonym (...), matce , ograniczając władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o istotnych sprawach w życiu dziecka, w szczególności dotyczących wyboru szkoły, zawodu oraz sposobu leczenia poważniejszych schorzeń[pkt II],
- obciążył kosztami utrzymania i wychowania małoletniego oboje rodziców i z tego tytułu zasądził od powoda A. R. (1) na rzecz uprawnionego alimenty, w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatne do rąk matki B. R. (1) do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w zapłacie[pkt III],
- zasądził od A. R. (1) na rzecz B. R. (1) alimenty w kwocie po 300 złotych miesięcznie, płatne do jej rąk do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w zapłacie [pkt IV] ,
- uregulował kontakty ojca z synem , w ten sposób, że mają być realizowane w sposób swobodny , w miejscach i terminach ustalonych uprzednio przez strony, w tym przez jeden weekend w miesiącu oraz przez tydzień w okresie ferii zimowych i wakacji, poza miejscem pobytu dziecka, bez udziału matki , a kontakty telefoniczne i za pośrednictwem innych komunikatorów umożliwiającących porozumienie się na odległość w sposób nieograniczony[pkt V],
- zniósł pomiędzy stronami koszty procesu [pkt VI] , a ponadto
- przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach , na rzecz adwokata M. C. kwotę 1328,40 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu. [pkt VII sentencji orzeczenia]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 31 sierpnia 1985 roku w Ł. A. R. (1) i B. R. (2) z domu K. zawarli związek małżeński.

W dniu (...) urodził się syn stron Ł. R..

Strony zamieszkiwały w Ł., następnie w S.. Małżonkowie pracowali, powód jako cieśla w firmie budowlanej, potem w spółdzielni, a pozwana w zakładzie produkcyjnym jako pracownik fizyczny.

W 1988 roku małżonkowie zamieszkali u rodziców pozwanej w R.. Powód podjął pracę w K. w przedsiębiorstwie (...), aby docelowo po okresie przejściowym rozpocząć świadczyć prace za granicą. B. R. (1) podjęła zatrudnienie w K. w Zakładach Produkcyjnych (...).

Na nieruchomości darowanej przez rodziców pozwanej, w sąsiedztwie ich siedliska, strony rozpoczęły budowę własnego domu jednorodzinnego. Po wykończeniu pokoju i kuchni w piwnicach strony zamieszkały w tych pomieszczeniach, kontynuując budowę pozostałej części budynku w ciągu kolejnych lat.

W 1989 roku A. R. (1) po raz pierwszy wyjechał do legalnej pracy do Niemiec. Do 2013 r regularnie wyjeżdżał do pracy za granicę na kontrakty o różnej długości, zmieniał miejsce zatrudnienia w kraju na kolejne przedsiębiorstwa oferujące pracę za granicą.

Pozycie małżeńskie stron układało się w sposób prawidłowy.

Po 2000 roku B. R. (1) zainteresowała się działalnością i ewangelizacją prowadzoną przez (...).

Powódka zrezygnowała ze stałej pracy. Świadczyła pracę dorywczą w zakresie zbierania i sprzedaży jagód, grzybów, przygotowywania i sprzedaży drobnych bukietów.

Po narodzinach syna stron Ł. w 2004 r obydwoje podjęli decyzję o przerwie około rocznej w świadczeniu pracy przez powoda . Pomagał wówczas żonie w opiece nad dzieckiem . Po ukończeniu roku przez dziecko powód znów wyjeżdżał do pracy za granicą. Pozwana sprzeciwiła się ochrzczeniu syna, A. R. (1) to zaakceptował licząc na zmianę stanowiska żony z upływem czasu .Żona ponawiała - nieudane próby ewangelizacji męża.

W okresie pobytu w domu powód nadużywał alkoholu . Pozwana krytykowała taką postawę męża, krzyczała na niego. Dochodziło do kłótni w czasie których oboje małżonkowie , ubliżali sobie słowami wulgarnymi, dochodziło do szarpanin, rękoczynów.

Pomiędzy 6 do 20 lipca 2010 roku A. R. przebywał na Oddziale IV Psychiatrycznym (...) Centrum (...) w M., z rozpoznaniem zespołu abstynencyjnego. Nie wyraził zgody na zaproponowane leczenie odwykowe, wypisany został z zaleceniem dalszego leczenia i kontroli w poradni odwykowej oraz bezwzględny zakaz spożywania alkoholu.

Z uwagi na nasilające się problemy zdrowotne, zwłaszcza w zakresie swobodnego poruszania się, bóle biodra, kręgosłupa, w 2013 roku powód zrezygnował z pracy za granicą. Rozpoczął badania lekarskie, leczenie zachowawcze. Podjął pracę w M., dojeżdżał do pracy. Uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości 3500zł. Stosowane leczenie nie przyniosło poprawy, konieczna stała się operacja biodra. Nasiliły się konflikty pomiędzy stronami. Bardzo często pozwana wszczyniała kłótnie, bez powodu . Łatwo wpadała w złość, nie panowała nad swoimi emocjami, wyzywała męża wulgarnie, także w obecności innych osób, przeklinała. Powód odpowiadał na wyzwiska żony i krzyk podobnym zachowaniem. Odgrażał się żonie, że gdy nie zmieni swojego zachowania odejdzie i oddzielnie zamieszka.

Leczenie powoda, w tym pobyty w sanatorium, okazały się nieskuteczne, lekarz prowadzący wskazał na potrzebę operacji biodra, endoprotezy.

W październiku i listopadzie powód wyjeżdżał na okresy 2-3 dniowe, tłumaczył wykonywaniem zleceń. Unikał kontaktu telefonicznego z żoną, nie podawał szczegółów podróży. Dokonał wypłaty ze wspólnych oszczędności, nie informując żony o potrzebie i celu takiego działania.

W Wigilię Bożego Narodzenia pozwana spożywała alkohol z siostrą, doszło do kłótni pomiędzy stronami, pozwana szarpała męża. A. R. (1) wezwał policję. Po tym zdarzeniu powód wyjechał i nie powrócił do wspólnego zamieszkiwania z żoną. Nie odbierał od niej telefonów. Raz, dwa razy w tygodniu prowadził rozmowy telefoniczne z synem.

Powód zakończył pracę w 2015 roku. W 2016 roku korzystał ze zwolnienia lekarskiego a następnie zasiłku rehabilitacyjnego w kwotach 1700-2000zł. Środki przelewane były na konto, z którego początkowo korzystała pozwana, dokonała wypłaty jednego świadczenia. Od marca 2016 roku powód dokonywał przelewów w kwotach po 500zł tytułem alimentów na rzecz syna Ł., mając z nim rzadki kontakt osobisty.

W okresie grudnia 2015 roku i stycznia 2016 roku mąż zlikwidował lokaty, na których znajdowały się oszczędności małżonków w kwocie około 30.000zł. Pozyskane środki przeznaczył na własne cele.

W marcu 2016 roku A. R. (1) przeszedł operację lewego biodra.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 23 marca 2016 roku uzyskał orzeczenie o niezdolności do pracy od 2 stycznia 2015 roku do 31 marca 2017 roku. Decyzją z dnia 31 marca 2016 roku ZUS odmówił powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, albowiem z uwagi na orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy uprawniony jest do złożenia wniosku o przyznanie prawa do renty.

Z dalszych ustaleń Sadu I instancji wynika , że Ł. R. jest uczniem (...)klasy Szkoły Podstawowej w R.. Jest dzieckiem zdrowym. Interesuje się piłką nożną. Mieszka z matką, która należycie wypełnia obowiązki rodzicielskie. A. R. (1) z synem kontaktuje się telefonicznie, dzwoni przeważnie raz lub dwa razy w tygodniu. Ojciec regularnie płaci alimenty dla syna w kwocie 500zł miesięcznie. W czasie osobistej styczności z nim przekazuje mu różne kwoty na jego potrzeby.

Na miesięczny koszt utrzymania małoletniego Ł. R. wystarcza kwota 1000 złotych , w skali miesiąca.

Koszt utrzymania domu jednorodzinnego zajmowanego przez pozwaną i syna obejmuje: opłaty za energię elektryczną 400zł za cztery miesiące, opłata za butlę gazu 46zł miesięcznie, opał około 3000zł rocznie, opłata za wodę 50zł na trzy miesiące, wywóz szamba 140zł na dwa miesiące.

Powód ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest cieślą. Po operacji biodra odzyskał zdolność do pracy. Po 17 marca 2017 roku podejmie pracę we W. w firmie znajomego, z którym uzgodnił termin rozpoczęcia pracy, wynagrodzenie (3500zł), nieodpłatne korzystanie z mieszkania służbowego. W przyszłości powód planuje świadczenie pracy w Finlandii, gdzie realne są wynagrodzenia rzędu 1600-2000 euro. W 2016 roku powód przeprowadził remont mieszkania po matce.

Pozwana obecnie nigdzie na stałe nie pracuje. Sprawuje opiekę nad matką, która zamieszkuje w sąsiednim budynku. Przygotowuje dla niej posiłki, dopilnowuje zażywania leków, udziela niezbędnej codziennej pomocy. Z tego tytułu pobiera zasiłek dla opiekunów w wysokości 520zł. Wykonuje prace dorywcze w postaci zbioru i sprzedaży jagód, grzybów, uzyskując dochód około 2000zł rocznie, który przeznacza na zakup opału. Dodatkowo przygotowuje i sprzedaje małe bukiety, uzyskując w okresie od marca do września, przy korzystnych warunkach pogodowych dodatkowy dochód rzędu 100-300zł miesięcznie. Ma problemy zdrowotne ze stawami, koszty leczenia wynoszą około 100zł miesięcznie. Na jej koszty utrzymania składają się : wyżywienie 500zł, odzież obuwie 150zł, środki higieniczno-kosmetyczne 100zł, zakup leków 100zł, telefon 40 zł. Pozwana ponosi opłaty z tytułu podatku od nieruchomości, koniecznych napraw i remontów domu.

W ramach oceny prawnej , Sąd Okręgowy wskazał , iż małżeństwo stron jest związkiem martwym , obecnie już tylko formalnie trwającym , a żadna ze stron nie zmierza do jego odbudowania.

Stwierdzając brak negatywnych przesłanek sprzeciwiających się orzeczeniu rozwodu, ocenił , że za trwałe i zupełny rozkład pożycia powoda i pozwanej odpowiadają obydwie strony. Odwołując się do normy art. 23 kr i op , na tle faktów ustalonych w sprawie , stanął na stanowisku , że małżonkowie nie byli w stanie ze sobą wzajemnie współdziałać i wzajemnie się w spierać . Przeciwnie, uczestnicząc wspólnie w awanturach i rękoczynach jedynie przyczyniali się do stopniowego rozpadu związku , który uległ zupełnemu rozkładowi od co najmniej dwóch lat , licząc wstecz od daty wniesienia pozwu.

W kwestii dotyczącej władzy rodzicielskiej nad synem stron uznał , że jej pełnia powinna zostać pozostawiana matce , która na co dzień , w sposób prawidłowy, realizuje jej atrybuty. Natomiast w odniesieniu do powoda została ona ograniczona do współdecydowania o istotnych sprawach życiowych dziecka, dotyczących w szczególności wyboru szkoły, zawodu oraz sposobu leczenia poważniejszych schorzeń małoletniego.

Za takim rozstrzygnięciem przemawia , zdaniem Sądu, brak współdziałania stron w procesie wychowawczym syna, nie interesowanie się przez ojca edukacją chłopca, nie utrzymywanie kontaktu ze szkołą jak i to , że pomiędzy aktualnymi miejscami zamieszkania rodziców dziecka jest znaczna odległość.

W odniesieniu do sposobu uregulowania kontaktów syna z ojcem , Sąd Okręgowy podkreślił , iż regulując je kierował się dobrem Ł. R. oraz regułą zapewnienia dziecku , jak najszerszego zakresu możliwości osobistej styczności z ojcem.

Rozstrzygając o partycypacji rodziców w kosztach utrzymania i wychowania syna , po dokonaniu analizy faktów dotyczących usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji z uwagi na jego wiek , zainteresowania oraz stan zdrowia , ale także możliwości zarobkowych i majątkowych w szczególności A. R. (3) , kierując się regułami wynikającymi z art. 135 §1 kr i op uznał , że właściwą wysokością comiesięcznych świadczeń alimentacyjnych powoda będzie kwota 500 złotych , która odpowiadała żądaniu matki dziecka , a co więcej także sumie , którą zobowiązany do alimentacji ojciec dobrowolnie świadczył z tego tytułu na rzecz dziecka.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał także żądanie B. R. (1) domagającej się przyznania na swoją rzecz od [byłego] męża kwot po 300 złotych w skali miesiąca , opierając swoje roszczenia na regulacji z art. 60 §1 kr i op.

W ramach tej oceny wskazał , że czasie trwania małżeństwa pozwana w ciągu ostatnich kilkunastu lat zajmowała się domem i opiekowała się dzieckiem, podejmowała prace dorywcze w zakresie zbioru i sprzedaży jagód, grzybów, przygotowywania i sprzedaży małych bukietów, które wykonywała w okresie od marca do września, uzyskując dochody z tej sprzedaży około 2000zł rocznie, a co do sprzedaży bukietów w kwotach około 200-300zł miesięcznie.

Głównym źródłem dochodu pozwanej w ostatnich latach był zasiłek z tytułu opieki nad własną matką, której świadczenie wykluczało podjęcie przez B. R. (1) stałej pracy. Łącznie jej dochody- średnio miesięcznie w skali roku - z tytułu zasiłku i prac dorywczych- wynoszą około 900-1000zł.

Usprawiedliwione natomiast jej potrzeby obejmujące wyżywienie, odzież, obuwie, środki higieniczno-kosmetyczne, leczenie, utrzymanie domu są nie niższe niż 1300zł.

Skoro tak ,to stan niedostatku po jej stronie usprawiedliwia domaganie się świadczenia wyrównującego potwierdzony brak zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Kwota ta , nawet uwzględniając obciążenie finansowe A. R. (1) wobec syna, pozostaje w granicach jego możliwości finansowych i dochodowych.

Sąd I instancji uzasadniając taki wniosek , wskazał na dotąd uzyskiwane przez zobowiązanego wynagrodzenie rzędu 3 500 złotych miesięcznie , wówczas kiedy jeszcze był zatrudniony, co określało poziom jego możliwości majątkowych w przyszłości. Tym bardziej gdy zważyć na , złożoną przed zamknięciem rozprawy deklarację powoda co do możliwości podjęcia zatrudnienia za wynagrodzeniem właśnie na takim poziomie.

Sąd I instancji zwrócił także uwagę , że uprzednio A. R. (1), wyłącznie na własne potrzeby przeznaczył znaczną , przy statusie ekonomicznym małżonków, kwotę zgromadzonych na ich wspólnych lokatach.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była , wobec uznania obydwójga małżonków za winnych rozkładu pożycia , norma art. 100 kpc , na podstawie której Sąd I instancji wzajemnie koszty te pomiędzy nimi zniósł.

Apelację od tego orzeczenia złożył wyłącznie powód , ograniczając jej zakres do tej części rozstrzygnięcia Sądu I instancji , którą został obciążony obowiązkiem świadczenia natury alimentacyjnej na rzecz byłej małżonki.

Środek odwoławczy został oparty na zarzucie sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego.

Realizacji tej wady A. R. (1) upatrywał w nietrafnym , jego zdaniem , przyjęciu przez Sąd , iż pozwana znajduje się w niedostatku, a on jest w stanie , w swojej aktualnej sytuacji osobistej ale przede wszystkim zdrowotnej, świadczeniom opartym na art. 60 §1 kr i op. , na jej rzecz podołać.

W motywach zarzutu wskazał , że jednak , mimo wcześniejszych deklaracji, nie podjął zatrudnienia na terenie W. albowiem jego stan zdrowia wykluczył , jak się okazało, podjęcie pracy. Tym samym nie ma on środków aby sprostać obowiązkowi nałożonemu zaskarżoną częścią orzeczenia.

We wniosku środka odwoławczego skarżący domagał się, w pierwszej kolejności, zmiany wyroku Sądu I instancji , poprzez oddalenie żądania pozwanej w zakresie przyznania na jej rzecz świadczenia o charakterze alimentacyjnym. Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia orzeczenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący wnosił także o obciążenie B. R. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Do apelacji przelozył kopie dokumentów obrazujacych okolicznosci związane ze swoim leczeniem i rehabilitacją , w szczególności narządu ruchu.

W odpowiedzi na nią pozwana domagała się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia byłego męża kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

W swoim stanowisku procesowym kwestionowała przede wszystkim zasadność postulatu skarżącego co do dopuszczenia dowodu z załączonych do środka odwoławczego dokumentów , wskazując , iż dotyczy on dowodów spóźnionych, w rozumieniu art. 381 kpc.

Na rozprawie apelacyjnej A. R. (1) przedložył odpis opinii biegłych lekarzy z zakresu medycyny pracy , reumatologii i ortopedii, złożonej w ramach prowadzonego aktualnie postępowania przed Sądem Okręgowym wL. w sprawie VII U 1216/16 , datowanej na 27 lutego 2017r.

Wynika z jej treści , iż powód jest nadal osoba niezdolną do pracy z powodu następstw operacyjnego leczenia lewego biodra , nawet jeszcze przez okres roku po dacie wydania opinii , a okres tej niezdolności trwał także wcześniej / k. 179 akt / .

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Wobec nowych okolicznosci faktycznych , dotyczących stanu zdrowia skarżącego , wykluczającego zatrudnienie w wyuczonym zawodzie i generalnie podejmowania pracy fizycznej , które zaistniały już po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy, wniosek powoda o zmianę zaskarżonej części wyroku jest usprawiedliwiony , a jego podzielenie prowadzi do wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia reformatoryjnego o treści wskazanej w punkcie 1 jego sentencji.

W pierwszej kolejności wskazać należy , że ustalenia faktyczne , które stały się podstawą wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy wbrew zarzutowi A. R. nie były , na datę wyrokowania , sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wystarczy przypomnieć , że wówczas powód deklarował swoją zdolność do pracy oraz chęć jej podjęcia na terenie W. , w swoim wyuczonym zawodzie , co miało mu zapewnić dochód miesięczny w wymiarze 3 500 zł.

Za twierdzoną w ramach zarzutu apelacyjnego sprzecznością nie mogły dostatecznie przemówić dokumenty załączone do apelacji , m skoro zawarty w niej wniosek o przeprowadzenie z nich dowodu był wnioskiem spóźnionym w rozumieniu n art. 381 kpc, na co słusznie zwracała uwagę B. R. (1) w odpowiedzi nad apelację.

Wszystkie dokumenty do których odwoływał się w jego ramach powód dotyczyły okolicznosci związanych z jego leczeniem mającym miejsce przed i w czasie trwania postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym.

Stąd nie było przeszkód, aby postulować przeprowadzenie z nich dowodu na ówczesnym etapie postępowania , tym bardziej , że skarżący czyniąc to dopiero przed Sądem II instancji, nie odwołuje się do tego aby nie mógł tego wówczas skutecznie uczynić.

Wobec tego zupełnie dowolnym jest twierdzenie zawarte w apelacji , że konsekwencją twierdzonej wady postępowania Sądu I instancji była także nieoprawna ocena stanu niedostatku byłej żony powoda w rozumieniu art. 60 §1 kr i op , spowodowanego rozwiązaniem małżeństwa stron przez rozwód.

Stan taki , w zakresie , w którym Sąd Okręgowy go określił rozmiarem obowiązku świadczenia wyrównawczego A. R. (1) rzeczywiście po stronie B. R. (1) istnieje.

Przyjmując zatem , że okolicznosci , które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną zaskarżanego wyroku są poprawne , konieczna jednak stała się ich korekta przez Sąd Odwoławczy, w zakresie, w jakim odnoszą się one do aktualnych możliwości dochodowych skarżącego.

Z treści opinii biegłych o której była mowa wyżej , wynika jednoznacznie , że nie tylko aktualny ale datowany co najmniej od lutego 2016r stan zdrowia powoda wyklucza podjęcie przezeń jakiegokolwiek pracy fizycznej.

Tym samym na datę orzekania przez Sąd II instancji nie może on zostać zatrudniony , także w wyuczonym zawodzie cieśli, a stan taki może trwać nawet do dwunastu miesięcy od daty wydania opinii- 27 lutego 2017r [nie było w sprawie kwestionowane, iż powód otrzymał odpis tej opinii już po dacie wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy]

Z niekwestionowanej w apelacji części ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy wynika przy tym ., że powód w ramach swojego zatrudnienia podejmował pracę w tym zawodzie , czy szerzej zatrudnienie to wiązało się z pracami fizycznymi , i to one były podstawą utrzymania rodziny w czasie , kiedy małżeństwo funkcjonowało.

Małżonkowie przy tym nie mieli innego istotnego wartościowo majątku , mogącego stanowić bazę ekonomiczną ich związku.

Ta wskazana zmiana okoliczności powoduje konieczność zmiany oceny prawnej roszczenia pozwanej , w ramach którego ubiegała się ona o przyznanie na swoją rzecz świadczenia opartego na normie art. 60 §1 kr i op.

Jak wynika z treści tego przepisu, jedną z przesłanek istnienia roszczenia z niej wynikającego dla małżonka , który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, pozostając w niedostatku na skutek rozwodu jest to , aby zobowiązany do świadczenia miał rzeczywiste możliwości jego realizacji .

Skala tych możliwości , odniesiona do rozmiaru kwoty , która pozwoli na wyjście ze stanu niedostatku po stronie uprawnionego - byłego małżonka są łącznie wyznacznikami ostatecznego rozmiaru należnego świadczenia.

Na datę orzeczenia przez Sąd II instancji takich możliwości powód nie ma skoro nie dysponuje żadnym istotnym ekonomicznie majątkiem , nie pracuje i nie może podjąć zatrudnienia z przyczyn zdrowotnych. Nie ma także zapewnionego świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Taki stan po stronie potencjalnie zobowiązanego do zapewnienia byłemu małżonkowi środków utrzymania decyduje o zmianie zaskarżonej części orzeczenia i oddalenia powództwa B. R. (1) w tej części.

Z podanych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku , na podstawie art. 386 §1 kpc w zw z art. 60 §1 kr i op.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji A. R. (1) było obciążenie jego byłej żony kosztami postępowania apelacyjnego , na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc.

Kwota należna powodowi z tego tytułu , zważywszy , że roszczenie pozwanej było bezpośrednio związane z orzeczeniem rozwodu i sposobem określenia zawinięcia w rozkładzie pożycia stron , odpowiadając wynagrodzeniu zastępującego go adwokata, została ustalona , na podstawie §4 ust. 1 pkt 1 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 [Dz.U. z 2015 poz. 1800 z późn. zm.]

Fakt porażki procesowej pozwanej zastępowanej także na etapie postępowania apelacyjnego przez pełnomocnika z urzędu spowodował , że należne na jego rzecz wynagrodzenie za tę pomoc zostało przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 oraz §4 ust.3 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z 3 października 2016 [Dz.U. z 2016 poz. 1715]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska